

Sygn. akt IV Ca 77/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w S. IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jolanta Deniziuk

Sędziowie: SSO Wanda Dumanowska

SSO Mariola Watemborska (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Kamila Wiśniewska

po rozpoznaniu w dniu 6 kwietnia 2018 r. w S.

na rozprawie

sprawy z powództwa A. R. (1)

przeciwko A. R. (2)

z udziałem interwenienta ubocznego M. C.

o przywrócenie naruszonego posiadania

na skutek apelacji pozwanej i interwenienta ubocznego od wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 21 lipca 2017r., sygn. akt IX C 265/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddala;
2. zasądza od powoda A. R. (1) na rzecz pozwanej A. R. (2):
  - a) kwotę 233 (dwieście trzydzieści trzy) złote tytułem zwrotu kosztów procesu,
  - b) kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;
3. zasądza od powoda A. R. (1) na rzecz interwenienta ubocznego M. C.:
  - a) kwotę 223 (dwieście dwadzieścia trzy) złote tytułem zwrotu kosztów procesu,
  - b) kwotę 160 (sto sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

Sygn. akt IV Ca 77/18

## UZASADNIENIE

Powód A. R. (1) wniósł pozew przeciwko A. R. (2) o przywrócenie utraconego posiadania nieruchomości położonej w R. przy ulicy (...), wskazując, że pozwana pozbawiła go posiadania tej nieruchomości w lutym 2014r. poprzez wymianę kodów alarmowych do nieruchomości oraz zmianę zamka w drzwiach wejściowych, o czym powiadomiła powoda drogą e-mailową w dniu 18.02.2014r. i od tego czasu powód nie ma dostępu do przedmiotowej nieruchomości.

Powód powołał się na umowę dzierżawy domu letniskowego z dnia 1.06.2009r., na mocy której pozwana z dniem 10.06.2009r. oddała mu tę nieruchomość do nieograniczonego używania na czas określony do dnia 31.12.2059r., a umowa ta nie została wypowiedziana, ani też nie był powód wzywany przez pozwaną do zaniechania rażącego naruszania warunków umowy dzierżawy.

Pozwana A. R. (2) domagała się oddalenia powództwa w całości. Nie kwestionując okoliczności związanych z wymianą kodów alarmowych oraz zamka w drzwiach wejściowych do nieruchomości, zarzuciła, że nie zawarła z powodem umowy dzierżawy nieruchomości objętej żądaniem pozwu. Zaprzeczyła, aby powód został przez nią wprowadzony w posiadanie przedmiotowej nieruchomości. Podnosiła, że w okresie, gdy strony pozostawały w stosunku małżeńskim, powód wykorzystał zaufanie pozwanej i uzyskał podpisane przez nią dokumenty in blanco. Zdaniem pozwanej nie doszło do złożenia przez strony zgodnych oświadczeń woli co do zawarcia umowy dzierżawy. Nadto pozwana zarzuciła brak legitymacji procesowej czynnej po stronie powoda A. R. (1), gdyż w jej ocenie powód nie był posiadaczem rzeczy.

Interwenant uboczny po stronie pozwanej M. C. wniósł o oddalenie powództwa w całości, przychylając się do stanowiska pozwanej A. R. (2).

Wyrokiem z dnia 21 lipca 2017r. Sąd Rejonowy w S. nakazał pozwanej A. R. (2), aby przywróciła powodowi A. R. (1) posiadanie nieruchomości położonej w R. przy ul. (...), gmina U. przez nakazanie pozwanej wydania kluczy do tej nieruchomości i udostępnienia kodów (...) do alarmów. (pkt I), zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 363 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II) i oddalił wniosek o nadanie wyrokowi w pkt 1 rygoru natychmiastowej wykonalności.

Powyższe orzeczenie zapadło na podstawie następującego stanu faktycznego:

Pozwana A. R. (2) jest od 2005r. właścicielką nieruchomości zabudowanej położonej w R. przy ulicy (...). W czasie trwania małżeństwa A. R. (1) i A. R. (2) strony wspólnie korzystały z tej nieruchomości. Część pokoi w budynku mieszkalnym była wynajmowana w sezonie letnim. Nadto na wypoczynek do tej nieruchomości przyjeżdżała zarówno rodzina stron, jak też ich znajomi i przyjaciele, którzy z pomieszczeń korzystali bezpłatnie. Komplet kluczy do nieruchomości posiadał zarówno powód A. R. (1), jak i pozwana A. R. (2).

Jak ustalił Sąd Rejonowy w latach 2007-2012 lub 2007-2013 A. Ł. rozliczała wynajem pokoi przy ulicy (...) w R. przez (...) spółkę jawną. Następnie została rozwiązana umowa dotycząca prowadzenia rozliczeń finansowych (...) spółki jawnej przez firmę zatrudniającą A. Ł..

Z ustaleń Sądu I instancji wynika również, że dnia 1.06.2009r. została zawarta pomiędzy stronami umowa dzierżawy domu letniskowego, na mocy której wydzierżawiający (A. R. (2)) oddała dzierżawcy (A. R. (1)) z dniem 10.06.2009r. do nieograniczonego używania dom o powierzchni 226 metrów kwadratowych wraz z działką, położony w miejscowości R. przy ulicy (...). Strony ustaliły, że dzierżawiony dom z działką może być wykorzystywany przez dzierżawcę do prowadzonej działalności gospodarczej, w tym wynajmowania domu lub pokoi. Nadto w umowie tej zastrzeżono, że w przypadku sprzedaży przez wydzierżawiającego nieruchomości dzierżawcy będzie przysługiwać prawo pierwokupu w terminie 10 lat od otrzymania pisemnego zawiadomienia o sprzedaży. Dzierżawca miał płacić wydzierżawiającej czynsz w wysokości 18.000 zł za każde 10 lat trwania dzierżawy, a czynsz dzierżawny miał być płatny z dołu w pięciu ratach, przy czym pierwsza rata miała być płatna do dnia 31.12.2019r. Umowa została zawarta na czas określony od dnia 10.06.2009r. do dnia 31.12.2059r.

W 2012r. stosunki pomiędzy małżonkami uległy znacznemu pogorszeniu, a w 2013r. pozwana A. R. (2) wystąpiła do Sądu z pozwem o rozwód. Zmiana wzajemnych relacji pomiędzy małżonkami A. R. (2) i A. R. (1) przejawiała się także w tym, że A. R. (2) przebywała w przedmiotowej nieruchomości w miesiącu sierpniu 2012r., a następnie nie miała już do niej dostępu do miesiąca lutego 2014r. z tej przyczyny, że powód zabrał jej klucze.

Jak dalej ustalił Sąd Rejonowy, znajoma powoda E. O. w miesiącach lipcu i sierpniu 2012r., jak również w miesiącach lipcu i sierpniu 2013r. pomagała powodowi w wynajmowaniu pokoi, to jest sprzątała pokoje, przyjmowała pieniądze

od gości, rozliczała kasę fiskalną. W 2012r. czynności te wykonywała nieodpłatnie, a w 2013r. odpłatnie na podstawie zawartej z powodem umowy. Pieniądże otrzymane od gości E. O. przekazywała powodowi. Pozwana A. R. (2) nie zajmowała się gośćmi ani sprawami dotyczącymi nieruchomości, gdy przebywała w R. w 2012r.

Z kolei kolega powoda T. B. był w przedmiotowej nieruchomości z powodem w R. na początku 2014r. lub pod koniec 2013r. Chciał wynająć jeden pokój od powoda na okres roku, zostawił tam swoje rzeczy. Po około 2-3 tygodniach nie mógł kluczem otworzyć drzwi. Następnie telefonicznie dowiedział się od powoda, że jego żona wymieniła zamki.

E-mailem z dnia 18.02.2014r. A. R. (2) zawiadomiła A. R. (1), że w nieruchomości w R. dokonała wymiany zamków i zmiany kodów (...) instalacji alarmowej oraz o tym, że jednocześnie w firmie (...) dokonała stosownego zgłoszenia, a ponadto wskazała, iż cofa wszelkie pełnomocnictwa udzielone powodowi do zgodnego z prawem przebywania na przedmiotowej nieruchomości. Po przeczytaniu tej wiadomości powód odpisał e-mailem pozwanej, że wzywa ją do natychmiastowego przekazania kompletu kluczy oraz kodów do alarmu, celem dalszego zgodnego z umową dzierżawy korzystania nieruchomości oraz protokołu z przeprowadzonej inwentaryzacji.

Sąd Rejonowy ustalił także, że w dniu 10 grudnia 2015r. pomiędzy A. R. (2) i M. C. została zawarta umowa dzierżawy przedmiotowej nieruchomości na czas określony od dnia 1.01.2016r. do dnia 31.12.2016r., a prawo dzierżawy na rzecz M. C. zostało ujawnione w dziale III księgi wieczystej KW (...) Sądu Rejonowego w S.. Następnie w dniu 13.06.2016r. umowa ta Aneksem numer (...) została zmieniona przez oznaczenie czasu jej obowiązywania od dnia 1.01.2016r. do dnia 31.12.2018r.

Oceniając tak ustalony stan faktyczny, oraz bacząc przy tym na treść przepisów art. 344 kc, art. 336 kc, art. 337 kc, art. 353<sup>1</sup> kc, art. 366 kc, art. 710 kc, art. 478 kpc, uznał Sąd Rejonowy, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Dla Sądu Rejonowego niewątpliwym było, że pozwana A. R. (2) swoim działaniem naruszyła posiadanie przez powoda A. R. (1) nieruchomości położonej w R., skoro w lutym 2014r. zmieniła kody alarmowe w nieruchomości objętej żądaniem pozwu oraz wymieniła zamki, uniemożliwiając tym samym powodowi dostęp do tej nieruchomości. W dacie dokonania przez A. R. (2) ww. czynności nieruchomość ta znajdowała się w posiadaniu powoda, o czym świadczy w szczególności przyznany przez samą pozwaną fakt, że nie miała ona dostępu do tej nieruchomości co najmniej od lata 2012r., gdyż powód zabrał jej klucze. Pozwana uważała ponadto, że powód mógł zgodnie z prawem przebywać w tej nieruchomości stanowiącej jej własność do końca 2013 roku. Tym samym, niezależnie od okoliczności, czy powód swoje uprawnienie do posiadania przedmiotowej nieruchomości czerpał z umowy dzierżawy z dnia 1.06.2009r., czy ze stosunku użyczenia (na co może wskazywać fakt prowadzenia wynajmu pokoi wczasowiczom od 2007r., którym zajmował się powód za przyzwoleniem i zgodą pozwanej), to pozwana od lata 2012r. do dnia zmiany kodów alarmowych i wymiany zamków w lutym 2014r. nie miała żadnego dostępu do przedmiotowej nieruchomości. Ponadto to powód w latach 2012- 2013r. oraz do czasu wymiany zamków w lutym 2014r. korzystał z tej nieruchomości, skoro wynajmował pokoje także i w 2013r., gdy strony były już w toku procesu rozwodowego i wspólnie nie zamieszkiwały.

Nadto miał na uwadze Sąd Rejonowy to, że wynajem pokoi podlegał rozliczeniom finansowym w ramach (...) spółki jawnej, której współnikami byli oboje małżonkowie R., jak i to, że pozwana przez wiele lat godziła się na osobiste przebywanie A. R. (1), jego znajomych i rodziny w przedmiotowej nieruchomości nieodpłatnie w celu wypoczynku, co było oczywiste ze względu na łączące strony więzy małżeńskie, a co przybierało formę użyczenia powodowi nieruchomości na podstawie umowy użyczenia. Dopiero, gdy stosunki pomiędzy stronami uległy znacznemu pogorszeniu, a pozwana wyprowadziła się z miejsca wspólnego zamieszkania stron i wystąpiła z pozwem rozwodowym, utraciła ona jakkolwiek możliwość korzystania z nieruchomości położonej w R.. Przedstawiona zaś przez powoda umowa dzierżawy domu letniskowego z dnia 1.06.2009r. zawierała postanowienia rażąco krzywdzące ekonomicznie pozwaną - niemniej kwestia nieistnienia lub ewentualnej nieważności tej umowy nie wpływała na ocenę charakteru posiadania powoda. Zdaniem Sądu Rejonowego powód był posiadaczem zależnym już abstrahując od tego, czy posiadanie to było oparte na umowie użyczenia, czy dzierżawy.

Jednocześnie za bezzasadny uznał Sąd I instancji zgłoszony przez pozwaną zarzut braku legitymacji procesowej biernej po jej stronie, albowiem wydzierżawiając nieruchomości interwenientowi ubocznemu M. C., A. R. (2) nie utraciła władztwa faktycznego nad swoją nieruchomością, jako posiadacz samoistny.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiedli pozwana i interwenient uboczny, zaskarżając je w części dotyczącej jego pkt I i II oraz podnosząc zarzuty:

1) poczynienia błędnych ustaleń faktycznych polegających na uznaniu, że:

- pozwana posiada legitymację do występowania w sprawie, gdy nieruchomość nie jest jej, lecz w interwenienta ubocznego posiadaniu,

- ostatnim posiadaczem nieruchomości był A. R. (1),

- strony zawarły w dniu 1.06.2009r. umowę dzierżawy,

2) naruszenia prawa materialnego, tj. art. 344 kc i art. 5 kc poprzez wydanie zaskarżonego orzeczenia w sytuacji, gdy jest ono oczywiście sprzeczne z zasadami współżycia społecznego,

3) naruszenia prawa procesowego w postaci przepisów:

- art. 233 § 1 kpc poprzez uznanie, że powód wykazał, iż był posiadaczem nieruchomości, w sytuacji, gdy z materiału dowodowego sprawy wynika, że nieruchomość była w posiadaniu pozwanej do 10.12.2015r., a powód korzystał z niej na zasadzie stosunków małżeńskich oraz w ramach prowadzonej z żoną spółki,

- art. 217 § 1 i § 3 kpc w zw. z art. 227 kpc i art. 278 § 1 kpc poprzez oddalenie wniosku pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczności dotyczące rynkowych warunków umowy dzierżawy oraz biegłego ds. badania pisma i dokumentów,

- art. 217 § 1 i § 3 kpc w zw. z art. 227 kpc i art. 245 kpc przez oddalenie wniosku pozwanej o dopuszczenie dowodu z dokumentów, tj. prywatnej opinii rzeczoznawcy M. C., przelewów rat kredytu hipotecznego, opłat z tytułu podatku od nieruchomości i faktur z (...) SA,

- art. 328 § 2 kpc poprzez zaniechanie wyjaśnienia podstawy odmowy uwzględnienia wniosku pozwanej o dopuszczenie dowodów z wnioskowanych opinii biegłych sądowych oraz dowodów z dokumentów,

- art. 177 § 1 pkt 1 kpc poprzez oddalenie wniosku pozwanej o zawieszenie postępowania.

W efekcie podniesionych zarzutów pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, jak i o zasądzenie na jej rzecz oraz na rzecz interwenienta ubocznego od powoda kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie zażądała uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Przed terminem rozprawy ablacyjnej interwenient uboczny złożył pismo procesowe z wnioskiem o dopuszczenie dowodu z dokumentu w postaci wyciągu z aktu notarialnego – umowy sprzedaży dotyczącej spornej nieruchomości, na okoliczność, że pozwana nie jest już właścicielką przedmiotowej nieruchomości i nie można już od niej żądać przywrócenia posiadania.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się zasadna.

W pierwszej kolejności wskazać należało, że, mając na uwadze treść art. 382 kpc, sąd apelacyjny ma nie tylko uprawnienie, ale i obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17.04.1998r., II CKN 704/97, OSNC 1998 nr 12, poz. 214). Sąd II instancji nie ogranicza się zatem tylko do kontroli sądu I instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, rozważając wyniki postępowania przed sądem I instancji, władny jest ocenić je samoistnie. Postępowanie apelacyjne jest przedłużeniem procesu przeprowadzonego przez pierwszą instancję, co oznacza, że nie toczy się on na nowo. Trzeba pamiętać także, że art. 382 kpc, który stanowi, że sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym oznacza, iż kognicja sądu apelacyjnego obejmuje "rozpoznanie sprawy", a nie tylko środka odwoławczego, i to w taki sposób, w jaki mógł i powinien uczynić to sąd pierwszej instancji.

W ocenie Sądu Okręgowego prawidłowe rozstrzygnięcie niniejszej sprawy wymagało przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego, a to za sprawą wniosku dowodowego złożonego przez interwenienta ubocznego w dniu 5.04.2018r. (k. 877-878). Wprawdzie z przepisu art. 381 kpc wynika, że Sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później, niemniej na uwadze mieć należało, że w realiach przedmiotowej sprawy strona (tu: interwient uboczny) nie mógł powołać się w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji na dowód objęty jego wnioskiem, a i potrzeba powołania się na niego wynikła później. Ponadto na uwadze mieć należało, że w postanowieniu z dnia 14.03.2013r. Sąd Najwyższy wskazał, że Jeżeli sąd drugiej instancji stwierdzi niedostatki lub uchybienia w postępowaniu dowodowym, jego obowiązkiem jest, zgodnie z art. 382 kpc, uzupełnienie postępowania dowodowego w zakresie, jaki uznaje za niezbędny do prawidłowego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy (I CZ 16/13, LEX nr 1318312). Taka sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie.

Interwient uboczny M. C. przedstawił bowiem wyciąg z aktu notarialnego z dnia 27.03.2018r. (Repertorium A numer (...)), z którego wynika, że pozwana A. R. (2) nie jest już właścicielką przedmiotowej nieruchomości, a jej właścicielami są interwient uboczny właśnie i jego małżonka (k. 879-880). Sąd Okręgowy na rozprawie apelacyjnej w dniu 6.04.2018r. dopuścił zatem dowód z ww. dokumentu na okoliczność praw właścicielskich do nieruchomości będącej przedmiotem niniejszego postępowania, tj. tego, że pozwana nie jest już właścicielem tejże nieruchomości.

W efekcie, skoro przepis art. 316 § 1 kpc stanowi, że Po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy (...), nie było możliwym wydanie innego orzeczenia w niniejszej sprawie, aniżeli orzeczenie reformatoryjne. Na dzień wyrokowania przez Sąd II instancji pozwana A. R. (2) nie była już bowiem legitymowana biernie do występowania w procesie o ochronę naruszonego posiadania. Legitymacja procesowa to uprawnienie do poszukiwania ochrony prawnej w konkretnej sprawie. Legitymacja procesowa bierna dotyczy strony pozwanej i uzasadnia występowanie w procesie w charakterze pozwanego. W niniejszej sprawie, na skutek przeniesienia własności nieruchomości położonej w R. przy ul. (...) na interwenienta ubocznego i jego małżonkę, występowanie w procesie w charakterze pozwanej przez A. R. (3) stało się bezzasadne. Sąd Okręgowy podziela bowiem, przywołany także we wniosku dowodowym przez interwenienta ubocznego, pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uchwale z dnia 29.06.2016r. wydanej w sprawie o sygn. akt III CZP 25/16, o tym, że Powództwo o przywrócenie posiadania rzeczy nie może być skutecznie dochodzone przeciwko osobie, która naruszyła posiadanie rzeczy, jeżeli w toku sprawy przeniosła posiadanie tej rzeczy na inną osobę ( (...) GP, Biul. SN 2016 nr 6, (...) 2016 nr 3, str. 112, Biuletyn SN - IC 2016 nr 7-8, OSNAPiUS 2017 nr 5, poz. 53, str. 22, L.). Godzi się wskazać, że pogląd taki stanowi w istocie powtórzenie wyrażanego już i wcześniej przez Sąd Najwyższy stanowiska, że Cechą charakterystyczną roszczenia posesoryjnego, wyrażającego się skierowanym do naruszydca żądaniem przywrócenia stanu poprzedniego, przez wydanie rzeczy, której posiadanie zostało samowolnie naruszone (art. 344 § 1 k.c.), jest to, że może być ono skutecznie dochodzone tylko o tyle, o ile naruszydca ma tę rzecz w swoim ręku. Z chwilą więc, gdy osoba, która pozbawiła posiadacza władztwa nad rzeczą, sama to władztwo utraciła, przestaje być legitymowana biernie, a wytoczone przeciw niej żądanie staje się bezprzedmiotowe (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 1995r., I CRN 52/95, LEX nr 82284). Jest przy tym zupełnie obojętne, czy ta utrata nastąpiła bez woli i winy tej osoby, czy też uczyniła ona to świadomie, choćby w tym celu, żeby udaremnić akcję powoda. Taki jest jednak sens ochrony

posiadania z punktu widzenia jej skuteczności. Jest bowiem oczywiste, że wyrok uwzględniający powództwo przeciwko osobie, która nie ma już rzeczy w swoim władaniu, jest pozbawiony jakiegokolwiek mocy wykonawczej. Pozwana A. R. (3) nie miałaby żadnej możliwości wykonania orzeczenia uwzględniającego powództwo, albowiem utraciła w wyniku zbycia nieruchomości władztwo nad nią i nie ma wobec niej już żadnej mocy decyzyjnej.

W tej sytuacji brak było też i podstaw do dokonywania analizy podnoszonych w apelacji przez pozwaną i interwenienta ubocznego zarzutów, albowiem z uwagi na przeniesienie własności przedmiotowej nieruchomości i utratę legitymacji procesowej biernej w niniejszym procesie rozpatrywanie tychże zarzutów stało się bezprzedmiotowe.

W konsekwencji należało zaskarżone orzeczenie Sądu I instancji zmienić i powództwo A. R. (4) oddalić, o czym Sąd Okręgowy orzekł w pkt 1 sentencji, na podstawie art. 385 kpc.

Wynik postępowania apelacyjnego przełożył się na rozstrzygnięcie o kosztach procesu oraz kosztach postępowania apelacyjnego. Strona pozwana oraz interwenient uboczny ostatecznie postępowanie to wygrali, a wobec tego należało na podstawie art. 98 § 1 i § 3 kpc zasądzić od powoda na ich rzecz zwrot tych, tj.:

1) na rzecz pozwanej A. R. (3):

- kwoty 233 zł tytułem kosztów procesu obliczonych, jako suma: wynagrodzenia jej pełnomocnika w wysokości 156 zł (§ 8 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – Dz.U. z 2013r., poz. 461 ze zm.), opłaty od czynności cywilnoprawnej w postaci udzielenia pełnomocnictwa fachowemu pełnomocnikowi – 17 zł, i kwoty 60 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego na podstawie § 13 pkt 2 ustęp 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – Dz.U. z 2013r., poz. 461 ze zm.

- kwoty 360 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego obejmujących opłatę od apelacji (200 zł – z oświadczenia pełnomocnika apelujących złożonego na rozprawie apelacyjnej wynika bowiem, że opłatę tę uiszcza pozwana) i wynagrodzenie fachowego pełnomocnika pozwanej w wysokości 160 zł ustalonego na podstawie § 5 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r., poz. 1800 ze zm.),

2) na rzecz interwenienta ubocznego M. C.:

- kwoty 223 zł tytułem kosztów procesu obliczonej, jako suma: wynagrodzenia jej pełnomocnika w wysokości 156 zł (§ 8 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – Dz.U. z 2013r., poz. 461 ze zm.), opłaty od czynności cywilnoprawnej w postaci udzielenia pełnomocnictwa fachowemu pełnomocnikowi (17 zł), i opłaty od interwencji ubocznej.

- kwoty 160 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego obejmujących wynagrodzenie fachowego pełnomocnika interwenienta ubocznego ustalonego na podstawie § 5 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r., poz. 1800 ze zm.) i na podstawie art. 107 zd. 3 kpc.